

Sygn. akt:

II Ka 242/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce - II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Ryszard Warda

Sędziowie: SO Wiesław Oryl (spr.)

SO Michał Pieńkowski

Protokolant Dorota Dzięczek

przy udziale pełnomocnika subsydiarnej oskarżycielki posiłkowej

Prokuratora Andrzeja Luchcińskiego

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2013r.

sprawy M. D.

oskarżonego z art. 276 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora, obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce

z dnia 30 kwietnia 2013 r. sygn. akt II K 507/12

Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że oskarżonego M. D. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Zasądza od subsydiarnej oskarżycielki posiłkowej B. B. kwotę 60 /sześćdziesiąt/ złotych tytułem opłaty. Wydatkami za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt:

II Ka 242/13

## UZASADNIENIE

Pełnomocnik subsydiarnej oskarżycielki posiłkowej B. B. oskarżył M. D. o to, że w okresie od dnia 8 sierpnia 2008 roku do dnia 1 marca 2011 roku w W. gmina (...), ukrywał dokument, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, tj. zaświadczenie lekarskie B. D. z dnia 8.08.2008 r., wydane przez lekarza A. M., to jest o czyn z art. 276 k.k.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 r. w sprawie II K 507/12 oskarżonego M. D. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym, iż przyjął że czyn popełniony został na szkodę B. B. poprzednio D. i za to na podstawie art. 276 k.k. skazał go i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych każda.

Zasądził od oskarżonego na podstawie art. 640 k.p.k. w zw. z art. 628 pkt 1 k.p.k. na rzecz subsydiarnej oskarżycielki posiłkowej B. B. kwotę 300 złotych tytułem zwrotu opłaty uiszczonej tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania. Zasądził od oskarżonego na rzecz subsydiarnej oskarżycielki posiłkowej B. B. kwotę 5040 złotych tytułem zwrotu kosztów poniesionych z ustanowieniem pełnomocnika i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 390 złotych, w tym opłatę w wysokości 300 złotych.

Wymieniony wyrok w całości apelacją zaskarżyli prokurator i obrońca oskarżonego.

Prokurator skarżąc wyrok w całości na korzyść oskarżonego M. D. zarzucił:

1. Obrazę przepisów postępowania, a konkretnie art. 5 § 2, art. 7, art. 167, art. 366 § 1, art. 180 § 2, art. 410, art. 424 § 1 kodeksu postępowania karnego, mająca wpływ na treść orzeczenia, polegająca na dowolnej i wybiórczej ocenie materiału dowodowego, a w szczególności:

a/ art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 180 § 2 k.p.k. polegająca na odmowie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka adw. J. K. uznając, że oskarżony manipuluje dowodem z wyjaśnień i nie jest w stanie w logiczny i rozsądny sposób wyjaśnić kolejnych wersji znalezienia zaświadczenia, w konsekwencji nie przeprowadzenia istotnego dowodu dla uznania winy oskarżonego w postaci zeznań świadka, której zeznania są niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a okoliczność na którą ma być przesłuchana świadek nie może być ustalona na podstawie innego dowodu, co skutkowało przedwczesnym wypowiedzeniem się Sądu w zakresie zarzucanego mu przestępstwa,

b/ art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., art. 7, art. 410., art. 42 § 1 k.p.k. w sytuacji, gdy w sprawie Sąd nie wykorzystał wszystkich możliwości dowodowych mających wyjaśnić wątpliwości co do sprawstwa M. D., w szczególności nie ustalił i nie przesłuchał świadka adw. J. K., o której przesłuchanie wnioskował na rozprawie obrońca oskarżonego i oskarżyciel publiczny, podczas gdy świadek ten może posiadać wiedzę w przedmiocie przedmiotowego zaświadczenia oraz przekazania dokumentów oskarżonemu, co skutkowało przedwczesnym wypowiedzeniem się Sadu w zakresie zarzucanego oskarżonemu przestępstwa.

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na wyrażeniu błędnego poglądu, iż zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 276 k.k. z uwagi na jego działanie w zamiarze bezpośrednim i umieszczenie przedmiotowego zaświadczenia w miejscu tylko sobie wiadomym, podczas gdy oparta na zasadach wiedzy i doświadczenia życiowego analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego nieodparcie prowadzi do przeciwnego wniosku, iż brak jest jednoznacznych dowodów sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu subsydiarnym aktem oskarżenia czynu.

Obrońca oskarżonego skarżąc wyrok w całości zarzucił mu:

1. Obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 276 k.k. poprzez błędne przyjęcie i zastosowanie, a w konsekwencji przypisanie oskarżonemu zachowania typizowanego tym przepisem, choć w świetle zebranego materiału dowodowego zachowanie oskarżonego nie wyczerpywało znamion tego przestępstwa.

2. Obrazę przepisów postępowania, a to art. 424 § 1 k.p.k., polegająca na niedopełnieniu określonego tym przepisem obowiązku zamieszczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia koniecznych elementów, a [przede wszystkim szczegółowego wskazania jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej materii oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych w takim zakresie w jakim uznał, że oskarżony swym zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 276 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej w odpowiedzi na apelację wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku. Zasadzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. B. kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym według norm przypisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się zasadna, a zawarty w niej wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego zasługiwał na uwzględnienie. Trafny okazał się zarzut obrońcy oskarżonego wyartykułowany w punkcie 1. apelacji dotyczącym naruszenia prawa materialnego tj. art. 276 k.k.

Na wstępie należy zaznaczyć, że przypisanie odpowiedzialności karnej, zgodnie z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, jak i art. 1 § 1 k.k., wymaga ustalenia popełnienia przez sprawcę czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Ustalenie, iż czyn taki został popełniony, polega na wykazaniu, iż sprawca swoim zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona zawarte w treści normy karnej, której naruszenie zostało mu zarzucone, tak przedmiotowe, jak i podmiotowe.

Ustalając, że oskarżony M. D. posiadając dokument - zaświadczenie lekarskie B. B. - którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, ukrywał je przed pokrzywdzoną, dopuścił się przestępstwa określonego w art. 276 k.k., Sąd Rejonowy w Ostrołęce rażąco naruszył prawo materialne. Sąd Rejonowy bowiem uznał, że skoro oskarżony nie wydał B. D. zaświadczenia lekarskiego, to ukrywał dokument. Tym samym Sąd meriti niejako zrównał pojęcia "ukrywania" z pojęciami "przechowywania" lub "posiadania". Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić.

Z niekwestionowanego stanu faktycznego wynika, że w dniu 8 sierpnia 2008 roku lekarz psychiatra A. M. wystawiła zaświadczenia lekarskie dotyczące stanu zdrowia B. D. i M. D.. Oba zaświadczenia z gabinetu lekarskiego odebrał w tym samym dniu M. D.. Odpisy zaświadczenia lekarskiego dotyczącego B. D. (obecnie B.) oskarżony przedkładał w toczących się licznych procesach sądowych. Wreszcie podnieść należy, że B. B. zwróciła się do oskarżonego o zwrot oryginału zaświadczenia, jednakże nie otrzymała dokumentu. Bezsporne w sprawie niniejszej jest wreszcie to, iż oskarżony posługiwał się dokumentem, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, bowiem treść jego dotyczyła B. D. (obecnie B.).

W ocenie Sądu Okręgowego, zasadniczą kwestią, którą należało rozstrzygnąć w sprawie niniejszej, dla ewentualnej odpowiedzialności karnej oskarżonego, było wyjaśnienie, na gruncie art. 276 k.k., znaczenia znamienia "ukrywa".

Z treści wymienionego przepisu jednoznacznie wynika, że podmiotem przestępstwa określonego w art. 276 k.k. może być każda osoba, która ukrywa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać. Natomiast zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oraz poglądami doktryny przestępstwo ukrywania dokumentu, którym sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, polega na podjęciu tego rodzaju zachowań, w wyniku których dokument znajdzie się w miejscu znanym sprawcy, nieznanym natomiast osobom, którym przysługuje prawo do rozporządzania dokumentem, choćby nie wyłącznie (utajnienie miejsca jego przechowywania) (zob. wyrok z dnia 23 maja 2002 r., V KKN 404/99, OSNKW 2002, z. 9 - 10, poz. 72, postanowienie z dnia 21 sierpnia 2012 r., III KK 403/11, OSNKW 2013, z. 1, poz. 2, wyroki sądów apelacyjnych : SA w Gdańsku za dnia 5 kwietnia 2000 r., II AKA 14/00, Sa w Katowicach z dnia 28 czerwca 2005 r. II AKA 166/05, tezy w piśmiennictwie: W. Wróbel, A. Zoll: Kodeks karny Część szczególna, Komentarz Kraków 2006, t. II). Podzielając w pełni zaprezentowane stanowisko w tym zakresie stwierdzić należy, iż o ukryciu zaświadczenia lekarskiego przez oskarżonego nie może być mowy. Bowiem nie wydanie przedmiotowego dokumentu nie może być równoznaczne z jego ukrywaniem. Na poparcie zajętego stanowiska przytoczyć należy pogląd Sądu Najwyższego zawarty w postanowieniu z dnia 21 sierpnia 2012 r. w sprawie III KK 403/11. W realiach sprawy niniejszej oskarżony zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym nie zaprzeczał, aby zaświadczenia lekarskiego dotyczącego B. D. nie posiadał. Konsekwentnie twierdził, iż nie wydał żądanego dokumentu, gdyż nie wiedział, gdzie on się znajduje. Brak jest w sprawie dowodów na obalenie wyjaśnień oskarżonego w tej kwestii. Całkowicie dowolne jest stwierdzenie Sądu, że skoro oskarżony dysponował pomieszczeniami biurowymi to nierozsądnym było wożenie dokumentów w bagażniku samochodu. O

winie oskarżonego, według Sądu Rejonowego, świadczy także to, iż nie potrafił podać ile czasu woził dokumenty w bagażniku oraz że nie dysponował pokwitowaniem odbioru. Zdanie Sądu Okręgowego to ostatecznie stwierdzenie jest pewnym nadużyciem. Trudno bowiem wymagać, aby oskarżony z reprezentującym go pełnomocnikiem (adwokatem), kwitowali sobie przekazywanie dokumentów. Działają oni przecież na zasadzie pełnego zaufania.

Dlatego też, stwierdzając niedopełnienie przez oskarżonego przestępstwa określonego w art. 276 k.k., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego M. D. od popełnienia czynu uniewinnił.

Wobec wydania orzeczenia reformatoryjnego apelacja prokuratora oraz zarzut obrońcy oskarżonego dotyczący naruszenia przepisów postępowania stały się bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania (art. 436 k.p.k.).

Na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd zasądził od oskarżycielki posiłkowej kwotę 60 złotych tytułem opłaty. Kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.